

"Przejścia nie ma" - spektakl i wystawa

Terminy prezentacji spektaklu:

24 IV, godz. 10 i 19

25 IV, godz. 10 i 13

miejsce: sala C_101, Fabryka Sztuki w Łodzi, ul. Tymienieckiego 3

wiek widzów: 14+

czas trwania: 60 minut

bilety: 35 zł (ulgowy), 45 zł (normalny)

liczba miejsc jest ograniczona / konieczna jest rezerwacja biletów

Po pokazach spektaklu "Przejścia nie ma" odbędzie się wystawa i spotkanie z aktywistami Fundacji Bezkrzes, będącej częścią Grupy Granica i zajmującej się wspieraniem uchodźczyń i uchodźców na granicy polsko-białoruskiej. Otwarcie wystawy - 24 IV w godz. 16-18.30 i 20-21, 25 IV w godz. 11-12 i 14-16.

miejsce: sala C_101, Fabryka Sztuki w Łodzi

wstęp: bezpłatny

więcej: <https://www.chorea.com.pl/pl/aktualnosci/aktualnosc/1022>

Na wystawę należy przynieść ze sobą telefon oraz słuchawki.

Wydarzenie wpisane jest w program "Wiosny Teatrów w Łodzi 2024".

Od organizatorów:

W przestrzeni spektaklu-wystawy "Przejścia nie ma" widzowie są jednocześnie zwiedzającymi. Każdy eksponat prowokuje tu nową opowieść. To przedmioty, które zostawili ludzie zmuszeni opuścić swoje domy, uciekając przed wojną, głodem i prześladowaniami. Co o nich wiemy? Dlaczego się ich boimy? Jak możemy im pomóc? Zapraszamy - wejdź i wysłuchaj ich historii. Od początku swojej znanej historii ludzkość przeprowadziła 15 tysięcy wojen. Obecnie trwają 23 wojny i dziesiątki kryzysów. 2 miliardy ludzi żyją w obszarze dotkniętym konfliktami. W ubiegłym roku 84 miliony ludzi zostało przymusowo przesiedlonych. Szacuje się, że w tym roku pomocy humanitarnej potrzebowało 247 milionów ludzi. 800 milionów ludzi nie jest w stanie wyżywić się w miejscu, w którym mieszka.

Shirin, 26 lat, Iran

Mieszkała w Teheranie. Organizowała protesty przeciwko fundamentalnemu rządowi. Była odważna, nie zakładała hidżabu i ku przerażeniu swojego chłopaka łapała go publicznie za rękę, czasem nawet obejmowała go wpół. On był ostrożniejszy, ale zawsze wspierał ją w walce o prawa kobiet. Teraz siedzi w więzieniu w Evin, najgorszym w całym Iranie. Kiedy go zamknęli Shirin wiedziała, że przyjdą też po nią. Uciekła. Boi się, że nigdy więcej go nie zobaczy.

Maria, 45 lat, Salwador

Jej matka miała w Salwadorze sklep odzieżowy. Gangi żądały od nich 100 dolarów tygodniowo. Pożyczały. Ale po miesiącu chcieli już 100 dolarów co trzy dni. Potem 100 dolarów dziennie. Jednemu sąsiadowi podpalili sklep, drugiego ciężko pobili. Maria postanowiła uciec z dwójką synów. W Salwadorze została jej stara matka.

Abu Ali, 56 lat, Syria

Jest nauczycielem matematyki. Na jego wioskę na granicy syryjsko-jordańskiej spadły setki bomb. Któregoś dnia naliczył 130 strzałów moździerzy. Jednego z jego synów zamordowało w Damaszku Państwo Islamskie. Drugiego zatrzymało wojsko reżimowe i ciągnęło za ciężarówką tak długo, aż zmarł. Abu Ali mieszka w ośrodku dla uchodźców, ale chce wracać, żeby zbudować dom obok grobu synów.

Lucia, 54 lata, Kongo

Ubrana w niebieską tunikę, na szyi ma czarny naszyjnik, który nosi jako znak żałoby po synu. Zabłąkana kula zabiła go w czasie walk. Na rękach trzyma trzyletniego chłopczyka. To jej wnuk. Lucia żyje w obozie w Malkala. Brakuje tu wody, jedzenia i leków. I nie ma dokąd pójść. Jej wnuk Fidiasz ma 8 miesięcy i waży 4 kilo.

Hasan, 17 lat, Syria

Uczestniczył w pogrzebie wujka. Żołnierzy zaatakowało wojsko. Na budynek zrzucili dwie bomby beczkowe. Od tej chwili nic nie pamięta. W Jordanii amputowali mu nogę. Rodzina została w Syrii. Wypuszczają tylko rannych i chorych. Bardzo chce wrócić do bliskich. Czym jest człowiek bez rodziny?

Nie robimy tego spektaklu, by zaognić polityczne konflikty, wręcz przeciwnie - chcemy powiedzieć głośno, że sprawa osób uchodźczych, czy na granicy polsko-białoruskiej, czy na wszystkich innych granicach świata, to jest przede wszystkim sprawa ludzka, a dopiero potem polityczna. W czasie prac nad spektaklem byliśmy na granicy polsko-białoruskiej, słuchaliśmy opowieści aktywistek, ale poznawaliśmy też opowieści ludzi przepływających pontonami przez Morze Śródziemne, czy podróżujących z Gwatemali do Meksyku na dachu pociągu zwanego La Bestia. Te wszystkie historie łączą wspólne elementy: strach, głód, zimno, tęsknota za bliskimi, niepewność jutra. Kiedy się w nie wsluchamy widzimy przed sobą drugiego człowieka, a nie strony politycznej barykady. I tego byśmy chcieli najbardziej - żeby nasz spektakl obudził empatię do drugiego człowieka w potrzebie.

Fundacja Teatr Nie-Taki

Scenariusz i koncepcja: Katarzyna Knychalska

Reżyseria: Katarzyna Knychalska, Marcin Kęszycki, Tomasz Rodowicz

Scenografia i produkcja: Szymon Antoniak

Obraz i dźwięk: Karol Budrewicz

Występują: Marcin Kęszycki, Tomasz Rodowicz

Spektakl powstał w ramach programu OFF Polska organizowanego przez Instytut Teatralny im.

Zbigniewa Raszewskiego, finansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

System rezerwacji biletów na spektakl prowadzi Teatr Chorea, od poniedziałku do piątku, w godz. 12-18: teatrchorea@gmail.com, tel. 506 103 207

W mailu należy podać:

- tytuł spektaklu,
- datę spektaklu,
- imię i nazwisko, na które ma być dokonana rezerwacja,
- liczbę rezerwowanych biletów oraz czy będą to bilety ulgowe czy normalne.